

Ks. Paweł Pacholak*

Poznań

KU DUSZPASTERSTWU KOŚCIOŁA DOMOWEGO

DUSZPASTERSTWO KOŚCIOŁA WOBEC MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

Nadal aktualne, choć powstałe przed dwudziestu ośmiu laty, są słowa adhortacji posynodalnej *Familiaris consortio*:

Należy przeto raz jeszcze podkreślić pilną potrzebę duszpasterskiej obecności Kościoła dla podtrzymania rodziny. Trzeba podjąć każdy wysiłek, ażeby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo rodzin, troszcząc się o tę pierwszoplanową dziedzinę w przekonaniu, że przyszłość ewangelizacji zależy w wielkiej mierze od „Kościola domowego”¹.

Zaangażowanie wspólnot kościelnych, również na płaszczyźnie organizacyjnej, w owo dzieło „podtrzymania rodziny” widoczne jest coraz bardziej. Duszpasterstwo rodzin w wymiarze ogólnokrajowym i diecezjalnym doczekało się przejrzystych, funkcjonujących struktur, umiejscowionych w strukturach diecezjalnych instytucji centralnych². Poszczególne ruchy formacyjne coraz wyraźniej podkreślają znaczenie swych gałęzi rodzinnych, próbując zaoferować młodym ludziom, wyrastającym z formacji młodzieżowej, zakładającym rodziny, specyficzną drogę formacji małżeńskiej i rodzinnej. Działają również ruchy i stowarzyszenia

* **Paweł Pacholak**, ks. dr – adiunkt w Zakładzie Teologii Pastoralnej WT UAM w Poznaniu; diecezjalny duszpasterz rodzin.

¹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (FC), 22 XI 1981, nr 65.

² Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin*, Warszawa 2003, s. 10–17.

jednoznacznie ukierunkowane na formację małżonków i rodzin³. Działania te w oczywisty sposób próbują odpowiadać na specyficzne oczekiwania małżonków i rodziców, odwołując się do współczesnych badań i refleksji naukowej socjologii, psychologii, demografii itp.

W związku z wyraźnie zarysowującą się paletą problemów i trudności, przed jakimi staje współczesna rodzina⁴, istnieje konieczność nieustannej refleksji i poszukiwań nowych form, które potrafiłyby odpowiedzieć na pojawiające się potrzeby. Na tej płaszczyźnie koniecznie trzeba zauważyć ożywioną działalność naukową, która owocuje licznymi publikacjami, koncentrującymi się na działaniu duszpasterstwa rodzin w szerokim tego słowa znaczeniu.

Kolejną, choć może w praktyce mało zauważaną płaszczyzną działań duszpasterstwa rodzin jest działalność duszpasterzy parafialnych, w niektórych aspektach ubogacona elementem prorodzinnym. Pośród działań odwołujących się do życia małżeńskiego i rodzinnego należałoby wspomnieć chociażby próby takiego kształtowania przygotowania do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, które angażują w ramach katechezy parafialnej również rodziców kandydatów.

Cenna inicjatywa rozpowszechniająca się w niektórych diecezjach w Polsce, jaką są rodzinne rekolekcje parafialne⁵, stanowi także istotny, choć dzisiaj ciągle jeszcze zbyt mało widoczny wyraz realizacji postulatów duszpasterstwa rodzin. Oczywiście, wymieniając różne aspekty tego działania, należy mieć świadomość, że choć są one obecne i pojawiają się na horyzoncie duszpasterstwa, to jednak dokonując krytycznej oceny zjawiska, musimy stwierdzić, iż zajmują one cały czas miejsce marginalne, a przynajmniej w wielu wypadkach traktowane są jako swego rodzaju dodatek do „normalnego” duszpasterstwa. Wydaje się, że podstawowym przejawem owej poboczności działań prorodzinnych jest częsta akcyjność w ich organizacji. Inicjatywy te mają często charakter jednorazowy, odpowiadający na aktualną potrzebę środowiska. Taki ich kształt sprawia, że trudno o zarysowanie w ich strukturze pogłębionego związku z istotnymi elementami całości. Dla zobrazowania tego zjawiska można przywołać organizowane często w parafiach, przy okazji rekolekcji czy innych działań duszpasterstwa ogólnego, spotkania dla konkretnych grup, np. nabożeństwa dla matek z małymi dziećmi – oczywiście z jednej strony zrozumiały jest taki wybór adresatów zaproszenia, jednakże z drugiej strony niewątpliwie umyka uwadze najistotniejszy wymiar, mianowicie zakorzenienie wychowania dziecka w małżeństwie. Podobny mechanizm możemy zauważyć w wielu sytuacjach,

³ Kościół Domowy – gałąź rodzinna Ruchu Światło–Życie; Spotkania Małżeńskie; Ruch Rodzin Nazaretańskich; Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.

⁴ Por. B. Mierzwiński, *Rodzin duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 742, 743.

⁵ Por. A. Rębacz, *Zagrożenia i nadzieje rodziny na progu trzeciego tysiąclecia*, w: http://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk_pliki/dokumenty (dostęp: 31 I 2009).

w których istotny skądinąd cel doraźny przysłania całościową perspektywę, a w konsekwencji nie pozwala na formowanie małżonków i rodziców.

Stąd też aktualna próba zarysowania fundamentów duszpasterstwa małżeństw i rodzin, które prowadzą do sformułowania podstawowej tezy, ujętej w tytule: *ku duszpasterstwu Kościoła domowego*. Nie jest naszym zamiarem postulowanie zmian odnoszących się do nazewnictwa czy też przekształcania istniejących struktur. Istotnym celem niniejszego opracowania jest wskazanie na praktyczny wymiar funkcjonującego w nauczaniu Kościoła i teorii duszpasterstwa rodzin odwołania do małżeństwa i rodziny jako Kościoła domowego (por. KK 11; DA 11).

ISTOTA POJĘCIA KOŚCIOŁA DOMOWEGO

Spróbujmy zatem naszkicować ów obraz rodziny, o której Jan Paweł II w 1994 roku – poświęconym rodzinie, odpowiadając na pytanie: *Familia, quid dicis de te ipsa?*, przywołuje głos wspólnoty rodzinnej:

w czasach apostołskich: „Ja jestem Kościołem domowym”. Innymi słowy: „ja jestem Ecclesiola”. I na nowo widzimy ten sam paralelizm: Rodzina – Kościół, to jest wymiar apostołski i uniwersalny Kościoła, z jednej strony, i wymiar rodzinny, domowy Kościoła, z drugiej. Jeden i drugi bierze początek z tych samych źródeł, mają tę samą genealogię: w Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym. Poprzez to pochodzenie urzeczywistniają się w wielkim misterium Bożej Miłości⁶.

Pojęcie „Kościół domowy” wyrasta ze starożytnych źródeł sięgających nauczania św. Jana Chryzostoma, który kontynuuje myśl św. Klemensa Aleksandryjskiego. To w tym okresie, u zarania myśli teologicznej, rodzi się pojęcie, które opisuje przede wszystkim zadania rodziny chrześcijańskiej na płaszczyźnie przekazu wiary. Jan Chryzostom w swoich homiliach rozwija zasadniczo podobieństwo między kościołem rozumianym jako przestrzeń kultu Eucharystii i głoszenia słowa a domem – wspólnotą rodzinną, w której

wracając (z kościoła) do domu, przygotowujemy podwójny stół: jeden dla posiłku, drugi służący do lektury Słowa Bożego i mężczyzna powtarza rzeczy, które usłyszał w Kościele, tak aby kobieta mogła nauczyć się, a dzieci były w stanie usłyszeć, aby również służy nie byli pozbawieni tej lektury. Uczyni ze swego domu Kościół, bowiem będziesz musiał zdać sprawę ze zbawienia swych dzieci i twych sług⁷.

Zadanie, jakie rysuje się przed wspólnotą rodzinną nie ogranicza się tylko do zaangażowania głowy domu, ale przywołuje do działania również pozostałych członków rodziny, jednoznacznie określając całe zgromadzenie:

⁶ Jan Paweł II, Homilia, w: „L'Osservatore Romano”, 14 X 1994, s. 3.

⁷ Jan Chryzostom, *Homilie do Księgi Rodzaju*, 6, 2: PG 54, 607.

Wszyscy, również najmniejsi powinni czuć się zaangażowani w odczytywanie przesłania Słowa Bożego i we wprowadzanie go wspólnie w życie [...] uczynić ze swego małego domu Kościoł. W rzeczywistości tam, gdzie słyszymy śpiew psalmów, modlitwę, pieśni proroków, nie przesadza się nazywając takie zgromadzenie Kościołem⁸.

Tak opisana rzeczywistość rodziny, rozumianej jako przestrzeń realizacji wiary, a zatem w pełni uprawnionej do przyjęcia nazwy Kościoła domowego, przez długie wieki nie znalazła podobnej kontynuacji. Duchowa perspektywa życia małżeńskiego i rodzinnego wraz z jej mistyczną interpretacją cechującą pierwsze wieki chrześcijaństwa, została zepchnięta w cień poprzez jurydyczno-moralne nachylenie traktatów teologicznych, które towarzyszyło Kościołowi przez następne wieki.

Dopiero XX wiek, wraz z Soborem Watykańskim II i pontyfikatem Pawła VI, przyniósł ponowne przypomnienie pojęcia „Kościół domowy”⁹ oraz jego znaczenia dla teologii małżeństwa i rodziny. W *Evangelii nuntiandi* Paweł VI zaznacza, iż „warto dostrzec, w różnorodnych momentach historii Kościoła, piękną definicję »Kościół domowy« uznaną przez Sobór Watykański II. Oznacza to, że w każdej rodzinie chrześcijańskiej należałoby odszukiwać różne aspekty całego Kościoła”¹⁰. Na podstawie tego twierdzenia teologia współczesna wypracowuje tezę o eklezjalnym charakterze rodziny, w której urzeczywistnia się obecność Chrystusa i realizuje się ewangelizacja, a także odczuwa się wezwanie do modlitwy i miłości¹¹.

W adhortacji *Familiaris consortio* odnajdujemy bardzo precyzyjny opis tego pojęcia, umiejscowiony w ramach duszpasterstwa małżeństwa i rodziny. Jan Paweł II nakreśla fundamenty, które pozwalają w rodzinie dostrzegać Kościół domowy, mówiąc o głoszeniu słowa, życiu sakramentami, dostrzegając w jedności małżeńskiej symbol jedności eklezjalnej (por. nr 21, 38, 48, 49), konkretyzując owe eklezjalne zadania w dwóch zasadniczych perspektywach, przypominając za Pawłem VI ewangelizacyjne zadanie rodziny jako uczestnika misji Kościoła (por. tamże, nr 51–54), jak również odwołując się do niej, jako do sakralnej przestrzeni modlitwy i kultu zarezerwowanej w pewnym sensie dla jej członków (por. tamże, nr 55, 59, 61).

Zauważamy w tych kierunkach zasadnicze cechy Kościoła: komunię, misję i kult. W konsekwencji podkreślić należy, iż rodzina jest czymś więcej niż tylko miejscem zaangażowania w duszpasterstwo Kościoła, czy jakąś specyficzną formą tego duszpasterstwa. Jest ona prawdziwym obrazem Kościoła:

⁸ Tenże, *Wprowadzenie do Psalmów* 41, 2: PG 55, 158.

⁹ Najważniejszą wypowiedzią Pawła VI pozostaje przemówienie do Equipes Notre-Dame z 4 maja 1970, w którym mówił o misji rodziny chrześcijańskiej, prawdziwej „komórce Kościoła”, w której rodzą się wrażliwość, gościnność i promieniowanie Ewangelii.

¹⁰ Paweł VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi* (EN), 8 XII 1975, nr 71.

¹¹ Por. D. Tettamanzi, *Famiglia via della Chiesa*, Milano 1991², s. 72.

Istota i zadania rodziny są ostatecznie zdefiniowane przez miłość. Dlatego właśnie rodzina otrzymuje misję strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, odbicie żywe i realne uczestnictwa w miłości Bożej wobec ludzkości i miłości Chrystusa Pana wobec Kościoła – Oblubienicy (FC 17).

W pełni uzasadniony wydaje się zatem kierunek teologicznego myślenia o rodzinie jako „rzeczywistości kościelnej”. Paul Evdokimov sprecyzował to dość jednoznacznie: „nie mówimy tylko o byciu *podobnym* do Kościoła, w swym znaczeniu rzeczywistości łaski, wspólnota oblubieńcza jest organiczną częścią wspólnoty Kościoła, *jest Kościołem*”¹². Twierdzenie to znajduje swą silną motywację w egzegezie Listu do Efezjan św. Pawła (5,21), ukazującym autentyczne uczestnictwo mężczyzny i kobiety – związanych miłością małżeńską w miłości Chrystusa do Kościoła. To, co wyrasta w porządku stworzenia, realizuje się w porządku łaski i jak podkreśla Marc Quillet:

rzeczywiście bazuje [...] na prawdzie, iż płodna para jest stworzonym obrazem Trójcy, powołanym do poznawania i czynienia widzialnym wspólnoty i relacji Osób Boskich. Staje się „ikoną” porządku „nowego stworzenia” dzięki działaniu zbawczemu Ojca przez Syna w Duchu Świętym (rodzina) obwieszcza, iż komunია miłości pary ochrzczonych stanowi objawienie i ożywiająca realizację komunii wiecznej Ojca i Syna i Ducha Świętego¹³.

Tak rozumiana rzeczywistość rodziny – Kościoła domowego, w nauczaniu Jana Pawła II otrzymuje precyzyjnie nakreślone płaszczyzny działania (por. FC 71). Pierwsza, traktowana przez *Familiaris consortio* jako wyjściowa, to zadanie związane z wychowaniem potomstwa.

We własnej rodzinie przez świadectwo układania wszystkich dziedzin życia zgodnie z prawem Bożym, przez chrześcijańskie wychowanie dzieci, wspomaganie ich dojrzenia w wierze, przez wychowanie do czystości, przez przygotowanie do życia, przez czuwanie, by uchronić je przed niebezpieczeństwami ideologicznymi i moralnymi, które często im zagrażają, przez stopniowe i odpowiedzialne wprowadzanie ich we wspólnotę kościelną i obywatelską, przez pomoc i radę w sprawie wyboru powołania, przez wzajemne pomaganie sobie członków rodziny dla wspólnego ludzkiego i chrześcijańskiego wzrostu (nr 71).

Zadania wychowawcze realizowane w małżeństwie, traktowane niejednokrotnie na płaszczyźnie praktycznej jako indywidualna odpowiedzialność rodziców, muszą być postrzegane jako autentyczne zadanie duszpasterskie Kościoła domowego. Pociąga to oczywiście bardzo konkretne konsekwencje w odczytywaniu zasady

¹² P. Evdokimov, *Ecclesia domestica*, w: „L’Anneau d’Or. Cahiers de spiritualité conjugale et familiale” 107,357 (1962), cyt. za M. Quillet, *Divina somiglianza. Antropologia trinitaria della famiglia*, Roma 2004, s. 62.

¹³ M. Quillet, *Divina somiglianza...*, s. 57–79.

pomocniczości (por. FC 45), stosowanej do tego zadania. Katolickie wychowanie potomstwa, do czego zobowiązuje sakramentalne małżeństwo¹⁴, nie może być zatem dodatkiem do innych działań czy form zaangażowania duszpasterskiego rodziców katolickich. Idąc dalej, każda forma pomocy w wychowaniu realizuje wspomnianą zasadę pomocniczości na tyle, na ile akceptuje pierwszoplanową rolę rodziców.

Drugi wymiar duszpasterskiego działania Kościoła domowego zarysowany w dokumencie posynodalnym to wymiar apostołski.

Następnie, apostołstwo rodziny będzie promieniować czynami miłości duchowej i materialnej wobec innych rodzin, zwłaszcza najbardziej potrzebujących pomocy i podtrzymania, wobec ubogich, chorych, starszych, upośledzonych, sierot, wdów, opuszczonych małżonków, matek niezamężnych i tych, które w trudnych sytuacjach doświadczają pokusy usunięcia owocu ich łona (FC 71).

Warto zwrócić uwagę, iż Jan Paweł II koncentruje się na działalności charytatywnej. Ta bardzo ważna intuicja otwiera szeroko perspektywę patrzenia na charakter zaangażowania rodziny. W konsekwencji bowiem trzeba podkreślić również wspólnotowy charakter dzieł miłosierdzia, które w tym ujęciu nie są tylko indywidualnym zadaniem chrześcijanina, a tym bardziej nie ograniczają się do skoncentrowania uwagi na rodzinie dysfunkcyjnej, ale wyrastają ze wspólnoty rodzinnej i promieniają na całe otoczenie.

I wreszcie trzecia płaszczyzna, która w pełni realizuje definicję duszpasterstwa rodzin¹⁵, mianowicie zaangażowanie małżeństw i rodzin odpowiednio przygotowanych w formowanie i pomoc wobec innych rodzin.

Wciąż pozostając w kręgu Kościoła, który jest podmiotem odpowiedzialnym za duszpasterstwo rodzin, należy przypomnieć różne ugrupowania wiernych, w których ujawnia się i żyje w pewnej mierze tajemnica Kościoła Chrystusowego. Należy zatem uznać i ocenić – każdą zależnie od jej cech charakterystycznych, celów, odrębności i własnych metod – rozmaite wspólnoty kościelne, różne grupy i liczne ruchy, zaangażowane na różny sposób, z różnego tytułu i na różnych poziomach w duszpasterstwie rodzin (FC 72).

Formalnie ujmując tę rzeczywistość, mówimy faktycznie o strukturach duszpasterstwa rodzin i zaangażowanych na różnych jego poziomach ruchach i stowarzyszeniach. Jednakże mamy również do czynienia z pewnym niebezpieczeństwem zawężenia tylko do tej, skądinąd ważnej, płaszczyzny pojęcia duszpasterstwa rodzin, z pominięciem wymienionych wcześniej płaszczyzn, które zaczynają być uważane za samodzielne i niezależne byty, gdzie małżeństwo i rodzina traktowane są jako jeden z wielu wariantów kształtowania działania.

¹⁴ Por. „Czy chcecie z miłością przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzy?”, w: *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 2007, s. 29.

¹⁵ Por. R. Bieleń, *Duszpasterstwo rodzin we współczesnej Polsce*, Lublin 2001, 56–66.

Analizując te wskazania, należy bardzo jednoznacznie podkreślić to, co zauważa Dionigi Tettamanzi:

Familiaris consortio używa kategorii Kościoła domowy, aby wskazać na chrześcijańska istotę rodziny nie tylko na płaszczyźnie działania, tzn. wskazując na uczestnictwo rodziny chrześcijańskiej w misji Kościoła, ale również – i przede wszystkim – na płaszczyźnie ontologicznej. Mówiąc o Kościele domowym, *Familiaris consortio* podkreśla *status ontologiczny* eklezjalności rodziny chrześcijańskiej, z którego wynika i rozwija się *ministerium* – posługa eklezjalna tej rodziny¹⁶.

Konkretne zadania stawiane przed rodziną chrześcijańską wyrastają z jej rodowodu, o którym wspominaliśmy wcześniej, cytując wypowiedź Jana Pawła II, są zatem nie tyle przypisanymi wskazaniem dla jednej ze struktur społecznych, co raczej niezbywalnymi znakami jej eklezjalnego charakteru. Dlatego też działania duszpasterskie ukierunkowywane na małżeństwo i rodzinę powinny brać pod uwagę jej fundamentalny charakter eklezjalny.

DUSZPASTERSTWO KOŚCIOŁA DOMOWEGO

Tak ujęta perspektywa duszpasterstwa rodzin sprowadza się właściwie do rozważenia dróg budowania rodziny rozumianej jako Kościół domowy. Nie sposób oczywiście w tak szczupłych ramach przeanalizować szerokiego spektrum działań duszpasterskich wobec małżeństwa i rodziny, z perspektywy jej eklezjalności. Ograniczmy się zatem do trzech elementów: formacji narzeczonych, życia sakramentalnego rodziny oraz zadań duszpasterstwa ogólnego.

Budowanie Kościoła domowego – formacja narzeczonych

W ankietach do badań socjologicznych młodzieży w wieku maturalnym prof. Mariana Z. Stepulaka¹⁷, jedno z pytań ankietowych brzmiało: „Czym jest dla Ciebie sakrament małżeństwa?”. Dla badanych, jak wynika z przytoczonych wypowiedzi, sakrament ten często jest, owszem, ważny, istotny, niezbędny, związany z odpowiedzialnością, trwałym związkiem itp.¹⁸, jednakże nie znajdujemy w wynikach ankiety odwołania do motywów wiary, którymi kierowałyby się osoby udzielające sobie tego sakramentu. Nie są to wyniki zaskakujące, potwierdzają bowiem codzienne obserwacje duszpasterzy przygotowujących narzeczonych do małżeństwa. Ta nienowa przecież obserwacja pozwala stwierdzić, jak bardzo istotny element stanowi formacja religijna narzeczonych, obok przekazywania ważnej skądinąd

¹⁶ D. Tettamanzi, *I due saranno una sola carne*, Torino-Leumann 1986, s. 193.

¹⁷ M.Z. Stepulak, *Postawy młodzieży wobec miłości, małżeństwa i rodziny. Badania empiryczne maturzystów diecezji siedleckiej*, „Teologia Praktyczna” 8 (2007), s. 125–147.

¹⁸ Por. tamże, s. 142.

wiedzy i umiejętności odwołujących się do funkcjonowania związku czy umiejętności kształtowania relacji¹⁹.

Aspekt formacyjny na etapie przygotowania do małżeństwa, w kontekście naszych rozważań, stanowi punkt wyjściowy dla duszpasterstwa przyjmującego eklezjalny charakter chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny. Pozwala kształtować obraz małżeństwa zakorzenionego w misji Kościoła, wyrastającego ze zbawczego posłannictwa. Dopiero w takim kontekście będziemy mogli mówić o przygotowaniu do wypełniania eklezjalnej misji rodziny.

O uświadomienie właśnie takiej perspektywy chodziłoby w przygotowaniu narzeczonych, którzy – jak wynika z przytoczonych wcześniej badań, jak również z licznych obserwacji – często postrzegają swój związek, kształtowany poprzez najróżniejsze doświadczenia, jako jedyny punkt odniesienia, na który „nakłada się” niejako ramy sakramentu. Stąd też, wydaje się, pochodzi obraz życia małżeńskiego odczytywany według klucza praw i zakazów. Natomiast wezwanie Pawła VI, przywoływane już wcześniej, że „w każdej rodzinie chrześcijańskiej należałoby odszukiwać różne aspekty całego Kościoła” (EN 71), zaprasza do takiego kształtowania postaw, aby małżonkowie dostrzegali we wszystkich aspektach swego wspólnego życia, działanie eklezjotwórcze. Innymi słowy, aby w życiu małżeńskim potrafili utożsamić podejmowane działania budujące ich wzajemną więź oraz więź z Panem Bogiem, z działaniem Kościoła.

W tak postawionym celu przygotowania do małżeństwa zawiera się istotny postulat pod adresem formacji kapłańskiej, domagający się właściwej formy otwarcia ze strony duszpasterzy, która dowartościowywałby działania podejmowane przez członków Kościoła domowego w nim samym. Otwarcie takie zakładałoby dostrzeżenie znaczenia i doniosłości działań podejmowanych w rodzinie, jako autentycznych działań duszpasterskich. Innymi słowy, wypowiedzi Pawła VI z 1976 roku i im podobne²⁰ nie mogą być traktowane jako zgrabne figury retoryczne stosowane w kaznodziejstwie, ale jako formy zaangażowania równoważne z działaniami podejmowanymi w ramach wspólnot parafialnych i diecezjalnych.

¹⁹ Por. J. Buxakowski, *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*, Pelplin 1999, s. 372–374.

²⁰ „Prosimy was, umiłowane dzieci, i was zwłaszcza młode rodziny chrześcijańskie, abyście wskazywali, we właściwej dyskretnej formie, ale również w otwartym i wspólnotowym wymiarze religijnym, na wartość modlitwy wspólnotowej w waszych domach: matka ma w tym pierwszym akcie wychowania religijnego zadanie zarówno doniosłe, jak i piękne i wzruszające. Mamy, czy nauczacie wasze dzieci modlitw chrześcijańskich? Czy przygotowujecie we współpracy z kapłanami do sakramentów: spowiedzi, Komunii św. i bierzmowania? Przyzwyczajacie je, jeżeli są chore, do myślenia o Chrystusie cierpiącym? A wy, Ojcowie, potrafiliście pomodlić się z waszymi dziećmi, z całą wspólnotą domową, przynajmniej kilka razy? Wasz przykład, w łączności z myślą i działaniem, umocniony wspólnotową modlitwą, staje się lekcją życia, staje się aktem kultu o szczególnym znaczeniu, niosąc pokój w mury waszych domów” – audyencja generalna z 11 sierpnia 1976, w: http://www.vatican.va/holy_father/paul_vi/audiences/1976/dokuments/hf_p-vi_aud_19760811_it.html (dostęp: 31 I 2009).

Poruszając zagadnienie formacji, należy mieć świadomość, iż mówimy o postulowanym procesie z założenia długotrwałym, którego efektów nie można spodziewać się natychmiastowo.

W archidiecezji poznańskiej obowiązujący cykl katechez przedmażeńskich rozpoczyna się spotkaniami na temat podstaw wiedzy religijnej i sakramentalności małżeństwa. Trzeba mieć jednak świadomość, że katechezy te będą miały znaczenie formacyjne, gdy przed narzeczonymi postawią osobiste pytanie o relację z Jezusem Chrystusem. Tylko w takiej bowiem relacji życie małżeńskie i rodzinne będzie miało szansę na realizację swoich zadań jako wspólnota Kościoła domowego²¹. Wobec tak wyraźnie zarysowującej się potrzeby szczególną rolę odgrywa przygotowanie do małżeństwa odwołujące się na tym etapie do osobistego doświadczenia wiary. Przykładem próby tego typu przygotowania narzeczonych jest kurs Kana Galilejska Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Barnaby, powstały przy współpracy Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Poznańskiej²². Spotkanie narzeczonych ze świadectwem wiary osób prowadzących owocuje niejednokrotnie otwarciem się na rzeczywistość spotkania z Bogiem. Oczywiście, problem zarysowujący się na tej płaszczyźnie to przede wszystkim zagadnienie umiejętnego połączenia koniecznej wiedzy z formacją duchową, bardzo często rozumianą jako ewangelizacja kandydatów do przyjęcia sakramentu małżeństwa.

W ramach tego zagadnienia warto również zasygnalizować niezwykle ważny element, jakim jest głoszenie prawdy o sakramentalności małżeństwa (zagadnienie to domaga się oddzielnego opracowania). Częstym niestety zjawiskiem jest zatrzymywanie się na aspekcie jurydycznym czy też moralnym związku sakramentalnego, w oderwaniu od istoty sakramentu – tzn. obecności Chrystusa. Oczywiście, przecież pozostaje stwierdzenie, iż do małżeństwa przygotowują chrześcijan również pierwsze etapy życia (Jan Paweł II mówił o przygotowaniu dalszym – por. FC 66). Nie jest zatem obojętne, co, i czy w ogóle, dziecko lub młody człowiek słyszy o małżeństwie. To z takiego punktu wyjścia rozpoczyna się kształtowanie specyficznej duchowości małżeńskiej, będącej owocem łaski sakramentu²³.

Budowanie Kościoła domowego – życie sakramentalne

Drugim wymiarem, w odniesieniu do którego możemy mówić o Kościele domowym, jest szeroko rozumiane życie sakramentalne jego członków. Temat ten domaga się pogłębionej refleksji zarówno z perspektywy katechetyki, jak i teologii pastoralnej, przywykliśmy bowiem do mówienia o rodzinie jako najwłaściwszym

²¹ Por. K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości*, Łomianki 2001, s. 374.

²² Informacje nt. kursu *Kana Galilejska* na stronie: <http://www.sne.poznan.pl> (dostęp: 31 I 2009).

²³ Por. M. Quillet, *Divina somiglianza...*, s. 84.

miejscu przygotowania do przyjmowania sakramentów, zwłaszcza sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Chcąc być jednak konsekwentnym, należy zauważyć, iż rodzina nie ma instrumentalnego znaczenia, swego rodzaju szkoły, w której dzieci czy młodzież mają nauczyć się tylko życia sakramentalnego. Rodzina, na ile staje się Kościołem domowym, staje się przestrzenią przyjmowania sakramentów, nie tyle oczywiście w znaczeniu liturgicznym, co w wymiarze egzystencjalnym.

Czytelnym przykładem staje się tutaj powtarzany od dawna postulat Mszy św. rodzinnej, w rozumieniu wspólnego uczestnictwa w liturgii małżonków z dziećmi, gdzie rodzice, podejmując się zadania wyjaśniania tego, co dla dzieci niezrozumiałe, stają się przykładem właściwych postaw i zachowań, usiłując przełożyć duchowość na praktykę życia²⁴. Usytuowanie Eucharystii w orbicie życia rodziny sprawia, że każdy z jej członków przeżywa Ucztę Eucharystyczną na sobie właściwy sposób, dzieląc się jednocześnie duchowym doświadczeniem (w odróżnieniu od zdarzających się sytuacji w czasie Mszy św. z udziałem dzieci, gdy dochodzi do takiej infantylizacji przekazu, że nic nie może on dać obecnym dorosłym). Ograniczanie natomiast roli rodziny do tworzenia atmosfery przygotowania do „przyjęcia Komunii” zdecydowanie zaciemnia jej funkcje eklesjalne, przypomniane przez Benedykta XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis*:

Eucharystia wzmacnia w sposób niewyczerpany jedność i nierozzerwalną miłość każdego chrześcijańskiego małżeństwa. W nim, na mocy sakramentu, węzeł małżeński jest wewnętrznie powiązany z jednością eucharystyczną Chrystusa – Oblubieńca z Kościołem – Oblubienicą (por. Ef 5,31-32). [...] Rodzina – Kościół domowy – jest podstawową przestrzenią życia Kościoła, szczególnie ze względu na jej decydującą rolę w chrześcijańskim wychowywaniu dzieci²⁵.

Podobny tok rozumowania należałoby przyjąć w odniesieniu do pozostałych sakramentów, łącznie z sakramentem pojednania, którego indywidualny charakter nie może zostać nigdy zanegowany, co jednak nie stoi na przeszkodzie w jego rodzinnym przeżywaniu. Bowiem to właśnie tworzenie rodzinnej przestrzeni sacrum stanowi realizację posłannictwa kapłańskiego Kościoła domowego²⁶. Można by tę myśl wyrazić twierdzeniem, iż to nie nauka modlitwy czy merytoryczne przekazanie wiedzy o licznych tradycyjnych formach kształtuje człowieka, ale wspólne ich przeżywanie. Zadanie rodziny nie może ograniczyć się zatem do przekazywania tradycji zakorzenionych czy to w rodzinie, czy – szerzej – w społeczeństwie, ale musi objawiać się we wspólnym ich doświadczaniu.

W tym kontekście nadzwyczajnej rangi nabiera katecheza przygotowująca do sakramentów. Jej charakter prorodzinny nie może akcentować zaledwie obecności

²⁴ Tę właśnie intuicję odnajdujemy w cytowanym wcześniej fragmencie homilii św. Jana Chryzostoma.

²⁵ Benedykt XVI, Adhortacja *Sacramentum caritatis*, 22 II 2007, nr 27.

²⁶ Por. K. Majdański, *Wspólnota życia...*, s. 377.

rodziny w życiu kandydatów do przyjęcia sakramentu, ale konieczny jest wysiłek ukierunkowany na autentyczne zaangażowanie wspólnoty rodzinnej, rozumianej jako przestrzeń urzeczywistniania się Kościoła. Słuszne są postulaty odwołujące się do poszerzenia działania duszpasterstwa rodzin poprzez organiczne włączenie w jego zakres także duszpasterstwa dzieci i w pewnym wymiarze również młodzieży²⁷, jednak w perspektywie, której dotykamy, należałoby owe postulaty rozszerzyć na wszystkie osoby przygotowujące się do przyjęcia sakramentów, zarówno tam, gdzie przygotowanie to zostało w pewnym stopniu zinstytucjonalizowane (jak ma to miejsce w wypadku sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego czy małżeństwa), jak i w pozostałych przypadkach. Konieczne jest w podejmowanych działaniach duszpasterskich oraz w pogłębionej refleksji teologicznej uwypuklenie „rodzinno-twórczego” znaczenia sakramentów, bowiem eklezjalny charakter małżeństwa i rodziny pozostanie w pewnym stopniu niezrozumiałą, gdy pominiemy sakramentalny wymiar życia członków Kościoła domowego, i to nie tylko w odniesieniu do sakramentu małżeństwa, ale również do pozostałych znaków Bożej łaski, które są im udzielane.

Katecheza przygotowująca do sakramentów powinna zatem w szerszym stopniu niż dotychczas uwzględniać fakt, iż przyjmujący łaskę sakramentu człowiek ma nią żyć w konkretnym środowisku rodzinnym, ze wszystkimi okolicznościami z tym związanymi. Formacja kandydata do przyjęcia sakramentu nie może więc być traktowana w oderwaniu od formacji jego najbliższych, w takim stopniu, w jakim jest to możliwe. Przykładem tego rodzaju próby działania jest inicjatywa poznańska (związana z omawianym wcześniej przygotowaniem do małżeństwa), obejmująca spotkania z rodzicami narzeczonych, które odbywają się w ramach katechez przedmażeńskich. Wspólna Msza św. zwyczajowo kończąca cykl katechez i spotkanie przewidziane dla rodziców, uwidaczniają omawianą przez nas perspektywę. Tego typu działanie nie ma na celu tylko przekazu określonej wiedzy, przydatnej rodzicom w kontakcie z młodym małżeństwem. Jego podstawowym zadaniem jest ukazanie wspólnotowego wymiaru sakramentu małżeństwa, odwołującego się przede wszystkim do tej podstawowej wspólnoty, jaką jest rodzina, z której wychodzą narzeczeni, a także podkreślenie odpowiedzialności za budujący się nowy Kościół.

Zaangażowanie w podobnie pojmowaną odpowiedzialność jest celem formacji rodziców na każdym etapie życia ich dzieci. Truizmem jest powtarzanie, że etap przygotowania do przyjęcia sakramentów stwarza sytuację szczególnie dogodną dla dotarcia do innych członków rodziny, zwłaszcza gdy sakramenty przyjmują dzieci. Jednakże, ponownie podkreślimy, iż tego typu spotkanie nie przyniesie pożądanych efektów, jeżeli nie będzie prowadziło do pogłębienia życia sakramentalnego całej wspólnoty rodzinnej.

²⁷ Por. J. Kurosz, *Szkolne nauczanie religii w spotkaniu z duszpasterstwem dzieci i młodzieży. Wyzwania i szanse*, Poznań 2008, s. 405–409.

Budowanie Kościoła domowego – duszpasterstwo ogólne

Wreszcie trzeci element, stanowiący chyba najbardziej wymagającą przestrzeń weryfikacji działań pod kątem duszpasterstwa rodziny jako Kościoła domowego. Chodzi mianowicie o szeroko pojmowaną działalność duszpasterską we wspólnocie parafialnej, rozumianą jako całościowy zespół działań, ujętych w mniej lub bardziej spójny system parafialny. Cechą tak szeroko widzianej działalności duszpasterskiej jest jej niezwykła różnorodność, zarówno pod względem proponowanych form, jak również w odniesieniu do zróżnicowanego grona adresatów. Cecha ta nie może zostać pominięta, jednakże warto zauważyć, iż każdy parafianin jest również członkiem rodziny²⁸. W konsekwencji wymiar troski o Kościół domowy nie będzie odnosił się tylko do działań wokół podstawowych relacji, jaką jest relacja małżeńska i rodzicielska, ale na specyficzne sposoby obejmować będzie również pozostałe osoby. Niektóre elementy tego działania (życie sakramentalne, katecheza przygotowująca do sakramentów, przepowiadanie) omówiliśmy we wcześniejszych punktach, wyodrębniając je przede wszystkim dlatego, że są one traktowane już dzisiaj, przynajmniej na płaszczyźnie teoretycznej, jako potencjalna przestrzeń zaangażowania całej rodziny. Natomiast to, na co w tym miejscu chcielibyśmy zwrócić uwagę, to takie działania duszpasterskie, które bywają często traktowane jako praca całkowicie niezależna od działalności prorodzinnej. Poczynając od animowania różnych grup parafialnych, skierowanych zarówno do dzieci jak i młodzieży (ministranci, Krucjata Eucharystyczna, Ruch Światło–Życie itp.), a także do grup dorosłych i seniorów, poprzez działanie grup stanowych duszpasterstwa mężczyzn i kobiet, aż do duszpasterstwa specjalistycznego i zawodowego. Oczywiście jest rzeczą, że każda z tych aktywności musi w całej ich różnorodności cechować się własną specyfiką oddziaływania. Tym natomiast, co taką aktywność sprowadza do wspólnego mianownika jest fakt przynależenia wymienionych wyżej osób do wspólnot rodzinnych. Wzięcie pod uwagę tego powszechnego – uniwersalnego – kontekstu może przybierać bardzo zróżnicowane kształty. Niewątpliwie najpopularniejszą formą wyrażającą „wrażliwość rodzinną” będą w odpowiedni sposób przekazywane treści odnoszące się do życia małżeńskiego i rodzinnego. Katechezy, prelekcje, spotkania zwłaszcza o charakterze poradnianym, nieodmiennie cieszą się dużą popularnością. Podobnie jak różnego typu akcje duszpasterskie odwołujące się do życia rodzinnego: wyjazdy, spotkania, wszelkie działania, nie tyle podejmujące tematykę związaną z rodziną, co pozwalające wszystkim członkom rodziny przebywać razem, podejmować wspólny wysiłek, odczuwać swą obecność i jednocześnie dostrzegać wspólny cel. Należy

²⁸ Wbrew pozorom nie jest to obserwacja zbyteczna, biorąc pod uwagę praktyczne i najczęstsze znaczenie nadawane pojęciu „rodzina” – wspólnota rodziców i dzieci. W relacje rodzinne wpisują się również doświadczenia pokrewieństwa i powinny być według nas zauważane w kontekście duszpasterstwa Kościoła domowego.

wreszcie zwrócić uwagę na takie oddziaływanie na różne grupy duszpasterskie, które uwzględniałyby życie rodzinne ich członków, tzn. planowanie zajęć z myślą o koniecznym i najważniejszym czasie dla najbliższych, jak również kształtowanie wymagań, które nie zmuszałyby do dokonywania wyboru między zaangażowaniem w konkretne duszpasterstwo a rodziną.

W pojęcie duszpasterstwa Kościoła domowego wpisuje się zatem bardzo wszechstronnie rozumiana troska o rodzinę, a właściwie o każdego z jej członków. W konsekwencji postulaty pastoralne nie będą zmierzały do nowego formułowania celów, jakie wyznaczane są konkretnym działaniem duszpasterskim. Mówimy raczej o uwrażliwieniu duszpasterstwa na aspekt rodzinny życia człowieka, a zatem o uznaniu w małżeństwie autentycznej przestrzeni udzielania się łaski Bożej na sposób sobie właściwy²⁹. Postulat tak sformułowany nie jest absolutnie żadnym novum w refleksji nad duszpasterstwem. Liczne, częściowo cytowane w niniejszym artykule, wypowiedzi papieskie, pojawiające się uwagi duszpasterzy, a jeszcze bardziej głosy małżonków i rodziców, wezwanie to w różnych formach ponawiają. Tym bardziej powinien niepokoić fakt swego rodzaju „poboczności” tematu w wielu dotychczasowych działaniach, o czym wspominaliśmy wcześniej.

Podobnie oczywiste będzie stwierdzenie, iż drogą, która może doprowadzić do realnego dowartościowania miejsca Kościoła domowego w działaniach duszpasterskich, jest współpraca kapłanów i rodzin na zasadzie wzajemnego uznania swoich zadań w dziele urzeczywistniania się Kościoła w świecie. Niewątpliwie to banalne wręcz stwierdzenie winno być uzupełnione ważnym następującym zastrzeżeniem: zadania, o których mowa, nie odnoszą się tylko do granic wyznaczonych przez relacje małżeńskie i rodzicielskie, ale dotyczą całego spektrum życia człowieka. Wyznaczona dla duszpasterstwa rodzin funkcja dopełniająca, związana z charyzmatem kapłańskim realizowanym przez głoszenie słowa, szafowanie sakramentami, itp., odwołuje się do tak szeroko ujmowanej perspektywy. Druga funkcja, zwana usprawniającą (polega na wydobywaniu i ożywianiu darów, które są złożone w małżeństwie i rodzinie, odwołuje się do zaangażowania w duszpasterstwo samych rodzin, które przez aktywne apostołstwo dają świadectwo wiary w ich życiu³⁰), nie tylko wskazuje na możliwe formy działania, ale zakłada postulowaną przez nas współpracę, do której zapraszał Jan Paweł II:

Pragnę na koniec zaprosić wszystkich chrześcijan do *odważnej i serdecznej współpracy* ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy w swym życiu niosą odpowiedzialność za służbę rodzinie. Ci, którzy poświęcili się dla jej dobra w łonie Kościoła, w jego imieniu i przezeń natchnieni, jednostki, grupy, ruchy czy stowarzyszenia, często znajdują obok siebie osoby i instytucje, które pracują dla tego samego ideału. W wierności wartościom Ewangelii i wartościom ludzkim oraz w poszanowaniu uprawnionego pluralizmu inicjatyw, współpraca ta może sprzyjać szybszemu oraz integralnemu rozwojowi rodziny (FC 86).

²⁹ Por. K. Majdański, *Wspólnota życia...*, s. 375–378.

³⁰ Por. R. Bieleń, *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 74–76.

* * *

W wielu przypadkach, gdy podejmuje się dialog z małżonkami (często ludźmi z wieloletnim doświadczeniem małżeńskim), widać wyraźnie, iż demonstrują oni taki sposób patrzenia na sakrament małżeństwa i na życie rodzinne, którego cechą zasadniczą jest przekonanie, iż moment uroczystości ślubnej w kościele wyczerpuje całkowicie zagadnienie duchowości ich życia małżeńskiego. W takim wypadku pojęcie „Kościół domowy” bywa rozumiane jako zgrabna figura retoryczna, używana w kaznodziejstwie zamiennie z pojęciem „rodzina”. Trudno też ukrywać, że również wielu duszpasterzy w ten sposób patrzy na „Kościół domowy”. Stąd też dzisiaj tak ważne wydaje się kształtowanie autentycznej „eklezyjalnej wrażliwości” w posługiwaniu rodzinie, aby móc skutecznie towarzyszyć na drodze Kościoła wszystkim kobietom i mężczyznom wezwanym przez Boga do życia w małżeństwie.

TOWARD THE MINISTRY OF THE „DOMESTIC CHURCH”

Summary

We are making an attempt to outline the foundations of the ministry of marriages and families, which lead to the formulation of our basic thesis, expressed in the title: „Toward the ministry of the domestic Church”. There is no intention of this study to postulate changes concerning names or transformation of existing structures. Its essential aim, is to point out the practical dimension of marriage and family as a domestic Church, functioning in the teaching of the Church and in the theory of the ministry of the family.

The idea of the domestic church, deeply rooted in Church tradition, contains very valuable intuitions for a pastoral vision of the ministry of marriages and families. The analysis of the concept brings to mind the authentically ecclesiastic character of a Christian marriage and a family growing out of the marriage. This analysis points at principled spheres of activity in aid of marriages and families, what was first done by John Paul II. The Pope, by continuing the thought of the Second Vatican Council and of Pope Paul VI, emphasized the role of bringing up children, evangelical missionary tasks of families and the dimension of families’ engaging in ministry as a sign of the ecclesiastic character of Christian marriage and family.

These observations lead to the specification of postulates of ministry, which aim at the authentic discovery of a family as a domestic Church. What seems to be the most important in preparation for marriage is faith formation of an engaged couple, who start building a marriage and a family community. Next of analysed spheres is sacramental life of members of a Christian family and the interpretation of the reality of a domestic Church as a space of the administration of the sacraments. And finally, this analysis closes with an attempt to verify universal ministry actions, while building a domestic Church and pro-family sensitivity among people who still live in different kinds of family relations.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo rodzin, Kościół domowy

Keywords: domestic Church, family ministry